

LIDIA TANUSZEWSKA

Uniwersytet św. św. Cyryla i Metodego  
Skopje

## NAUCZANIE LITERATURY POLSKIEJ NA POLONISTYCE W MACEDONII

---

POLONISTYKA W MACEDONII STANOWI CZĘŚĆ KATEDRY SŁAWISTYKI NA WYDZIALE Filologicznym Uniwersytetu św. św. Cyryla i Metodego w Skopju jako jedyny takiego typu kierunek studiów w kraju. Studenci, którzy zapisują się na kierunek, wychodzą z Uniwersytetu jako poloniści, którzy w czasie czteroletnich studiów uczą się współczesnego języka polskiego, gramatyki języka polskiego (od fonetyki do gramatyki historycznej i dialektologii) i literatury polskiej (od średniowiecza do współczesnej literatury XX wieku). Programy dydaktyczne wszystkich przedmiotów polonistycznych są skonstruowane na wzór programów uniwersyteckich na polonistykach w Polsce.

Na pierwszym roku, już w pierwszym semestrze, studenci spotykają się z literaturą polską w zakresie przedmiotu, który nosi nazwę *Średniowieczne piśmiennictwo polskie*. Przedmiot ów obejmuje zagadnienia: kultura Polski średniowiecznej, kronikarze i publicyści, łacińsko-polska literatura świecka, Akademia Krakowska, literatura i kultura Odrodzenia, Zygmuntowski złoty wiek polskiej kultury, polsko-łacińska poezja Klemensa Janickiego, poezja mieszczańska (Biernat z Lublina), proza mieszczańska, proza naukowa i polityczna (Mikołaj Kopernik, Andrzej Frycz Modrzewski), twórczość Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego, *Sielanki* Szymona Szymonowica.

Właśnie tu powstają pierwsze problemy związane z nauczaniem literatury polskiej. Mając na uwadze, że chodzi o dosyć trudną literaturę, głównie związaną z religią i filozofią i jeszcze na dodatek pisaną w języku staropolskim, który stanowi problem do zrozumienia nawet dla przeciętnego native speakera języka polskiego, jest oczywiste, że Macedończycy, którzy po raz pierwszy spotykają się ze współczesnym językiem polskim i są dopiero na początkowym poziomie jego nauczania, będą mieli problem ze zrozumieniem takiej literatury. Niestety, nie

istnieją żadne przekłady literatury tego okresu na język macedoński. Wykładowcy, owszem, dają sobie radę, przekładając fragmenty na potrzeby zajęć, ale to nie są fachowe tłumaczenia, które oddają styl i duch języka, w którym te utwory napisano. Trudno więc jest pokochać, na przykład Kochanowskiego, i mieć stosunek podobny do tego, jaki mają Polacy oraz zrozumieć jego wielkość dla literatury polskiej.

Oto problemy, z jakimi mierzy się student, czytając nawet dość łatwy erotyk Kochanowskiego:

Takaś ty w oczu moich. Szczęśliwa to droga,  
Po której chodzić będzie tak udatna noga;  
Zajrzę wam, gęste lasy i wysokie skały,  
Że przede mną będziecie taką rozkosz miały:  
Usłyszycie wdzięczny głos i przyjemne słowa,  
Po których sobie tęskni biedna moja głowa.

Na poziomie pierwszego roku studenci dopiero mogli poznać słowa: *droga*, *noga* (ale nie udatna!), *las*, *słowo*, *głowa*, ale jeżeli chodzi o czasownik *zajrzę*, to nawet współczesne *zazdroszczę* stanowi dla nich słownictwo zaawansowane. Oczywiście, można to wszystko wytłumaczyć studentom, ale wtedy ćwiczenia z literatury stają się lektoratem i przy tym traci się za dużo czasu na wytłumaczenie każdego słowa. Poza tym niepotrzebne jest na tym poziomie wprowadzanie wyrazów, których się we współczesnym języku nie używa. Tak samo jest z najstarszym tekstem, z którym się nasi studenci mają spotkać w pierwszym semestrze, czyli z *Bogurodzicą*. Weźmy fragment:

[...] Bogiem sławiena Maryja,  
U twego syna Gospodzina matko zwolena, Maryja!  
Zyszczy nam [...]

Na poziomie początkującym studenci powinni znać słowo *Bóg*, ale niekoniecznie *Gospodzin*, może *slawna*, ale nie *slawiena*, a żeby zrozumieć *zyszczy nam* student powinien być na daleko wyższym poziomie.

Rozwiązaniem problemu mogłoby być przesunięcie tego przedmiotu na wyższy rok studiów. Doświadczenie dowodzi, że studenci później bardzo mało pamiętają z tego okresu, ponieważ ani nie potrafią przeczytać, ani nie rozumieją tekstów, a w ogóle nie ma mowy o samodzielnej lekturze poza zajęciami, bo utwory są dla nich zbyt trudne. Szkoda, bo są to interesujące teksty dla studentów, przynajmniej takie jak: żywoty świętych, literatura świecka o dworze króla, *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze śmiercią*, *O zachowaniu się przy stole*.

W drugim semestrze wchodzi przedmiot, który nazywa się *Literatura polska do XVIII w.* i obejmuje on zagadnienia: charakter kultury barokowej, liryka J.A. Morsztyna, epika historyczna W. Potockiego, *Pamiętniki* J. Ch. Paska, Stanisław August

i jego polityka kulturowa, publicystyka i politycznie zaangażowana literatura (A. Naruszewicz, S. Staszic, H. Kołłątaj), twórczość I. Krasickiego, komedia stanisławowska i liryka sentymentalna.

Powtórnie spotykamy się z problemem nieadekwatności poziomu znajomości języka polskiego do trudności starych tekstów. *Fircyk w zalotach* mógłby być zabawną literaturą dla studentów, ale co to jest *fircyk* i co to są *zaloty*? Tak samo jest z *Myszeidą* i *Monachomachią*. Historyczne gatunki są bardzo mało znane macedońskim studentom, ponieważ coraz mniej szczegółowo omawia się literaturę światową w szkołach średnich; trudno jest im więc docenić ich mistrzowskie zastosowanie np. w twórczości Krasickiego. Problemem jest również to, że macedońscy studenci nie znają Biblii, a dużo tekstów na pierwszym roku odwołuje się do tematyki biblijnej. Co się tyczy Oświecenia – na marginesie albo rzadko wspomniany jest w programach *Rękopis znaleziony w Saragossie* Potockiego, a okazało się, że właśnie ten utwór bywa najbardziej interesujący dla naszych studentów (nawet jeśli został napisany w języku francuskim).

Na drugim roku jest kurs *Romantyzm w literaturze polskiej*, który obejmuje: charakterystykę polskiej twórczości romantycznej, życie i dzieła poetyckie A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, C.K. Norwida, zagadnienie wpływu poezji romantycznej na twórczość przyszłych pokoleń twórców literackich, twórczość dramatyczną A. Fredry, twórczość prozatorską J.I. Kraszewskiego.

Celem tego przedmiotu jest zapoznanie studentów z najważniejszym okresem literatury polskiej pod względem artystycznym i historią polskiego narodu po nieudanym powstaniu listopadowym. Ażeby to osiągnąć, potrzebna jest wiedza o realiach historycznych tamtych czasów. Studenci poloniści w Macedonii zaczynają studia bez żadnych przygotowań z zakresu historii i kultury polskiej, a przedmiot *Cywilizacja polska* jest wprowadzony dopiero na drugim roku studiów, czyli w tym samym czasie, kiedy zaczynają się zajęcia z romantyzmu. To też jest problem w nauczaniu, ponieważ zajęcia z literatury poświęca się historii i kulturze.

Bardzo często w literaturze polskiej przejawia się patriotyzm i dążenie Polaków do niepodległości. Można to porównać z narodową walką Macedończyków, ale tu pojawia się kolejny problem w naszym środowisku. Mamy bowiem ostatnio grupy polonistów niejednolite wyznaniowo, więc rozważania związane z katolicyzmem i chrześcijaństwem mogą kogoś zrazić, np. studentów muzułmańskich.

Mickiewicz jest tłumaczony na język macedoński, ale jego najważniejsze dla Polaków dzieła: *Pan Tadeusz* i *Dziady* nie mają przekładów. Jakość przekładów też pozostawia wiele do życzenia. Ma to wpływ na stosunek studentów do Mickiewicza – nierozumiana twórczość nie jest szczególnie lubiana.

Takie same trudności spotyka się też w następnym semestrze, w którym przedmiot nosi nazwę *Pozytywizm i naturalizm*, a obejmuje: rozwój publicystyki, opowiadania i powieści, twórczość literacką E. Orzeszkowej, B. Prusa, H. Sienkiewicza,

poezję „niepoetyckich czasów”, czyli twórczość A. Asnyka i M. Konopnickiej, a także pobieżnie twórczość A. Sygietyńskiego, A. Dygasińskiego, G. Zapolskiej.

Dopiero na trzecim roku studenci są w stanie czytać literaturę piękną. Właśnie wtedy to spotykają się z takimi tekstami, które mogą rozumieć bez większych problemów. W pierwszym semestrze jest to *Literatura Młodej Polski*, która obejmuje omawianie prądów (neoromantyzm, modernizm i symbolizm), liryki (K. Przerwa-Tetmajer, J. Kasprówic, L. Staff), teatru (S. Wyspiański), rozwoju powieści o tematyce społecznej (S. Żeromski) i o tematyce wiejskiej (W.S. Reymont).

Wydaje się jednak, że znów pojawia się problem, który był już wspomniany – kontekstów lekturowych. Przez cały modernizm przejawia się motyw Salome, czyli konieczność odwołania się do Biblii, szczególnie do Ewangelii wg św. Mateusza, a z drugiej strony – Androgyne, czyli odwoływanie się do filozofii Platona. Studenci w Macedonii nie mają filozoficznego wykształcenia, tylko niektóre szkoły średnie realizują taki przedmiot, a na studiach filologicznych w ogóle nie zwraca się uwagi na potrzebę kształcenia w zakresie filozofii jako oddzielnego przedmiotu. Przez całe studia polonistyczne, od pierwszego do ostatniego roku, widoczny jest brak tej wiedzy i narzuca się potrzeba zaradzenia takiemu stanowi ze względu na związek literatury i filozofii.

W drugim semestrze III roku wyklada się *Literaturę polską pomiędzy dwoma wojnami światowymi*, a przedmiot obejmuje zagadnienia: grupa poetycka Skamander, Awangarda krakowska, grupa Żagary, teoria czystej formy, krytyka nowo powstałego państwa i walki o władzę, refleksja nad zmianami psychologicznymi i moralnymi w środowisku społecznym, wielki kryzys ekonomiczny i poczucie zagrożenia, krytyka tradycyjnego pojmowania moralistyki.

Widoczne jest, że tu studenci już nie mają dużych problemów z językiem i z polską kulturą, a nawet jeśli mają, potrafią korzystać ze słownika i mogą poradzić sobie z samodzielną lekturą.

Okazuje się, że najbardziej interesująca dla macedońskich studentów jest literatura polska na czwartym roku, czyli literatura polska okresu drugiej wojny światowej i powojenna, a więc okres od 1939 do 1970 r. Zagadnienia omawiane na zajęciach to: życie literackie w nowym państwie, Polska Rzeczpospolita Ludowa, lata budowy i nadziei (1945–1948 r.), stalinizm i socrealizm (1949–1956 r.), literatura *dyrygowana z góry*, okres pomiędzy październikiem 1956 r. a grudniem 1970 r., odchodzenie od socrealizmu i dążenie ku psychologizmowi, mitologizacji, rzeczowości kreowanej i na końcu – przegląd dzieł znakomitszych pisarzy związanych z tym okresem. Podobnie sytuacja wygląda w ostatnim semestrze, kiedy jest wykładana najnowsza literatura polska, czyli ostatnie trzydziestolecie XX wieku i takie zagadnienia, jak: zaostrenie kryzysu politycznego, konflikt z cenzurą, powstanie niepodległego wydawnictwa KOR, publikowanie zabronionych autorów i dzieł, powstawanie literatury drugiego obiegu, lata przełomowe

i powstanie „Solidarności”, poezja Nowej Fali, rzeczywistość metaforyzowana; okres od stanu wojennego do suwerennej Polski (1982–1991), reakcja twórców na nową sytuację polityczną i odzwierciedlenie stanu wojennego w poezji i prozie.

Podsumowując ten krótki przegląd doświadczeń w nauczaniu literatury polskiej, dochodzimy do wniosku, że potrzebne są zmiany w programach. Są one zamknięte w odpowiedzi na następujące pytania: Czy można zacząć spotkania studentów macedońskich z literaturą polską w odwrotnej kolejności, proponując wiedzę o literaturze współczesnej na pierwszym roku, a zostawiając literaturę dawną na koniec edukacji (co zbiega się w programie studiów z zajęciami z gramatyki historycznej języka polskiego)? Jak wypełniać luki w znajomości mitologii greckiej, filozofii i religioznawstwa studentów? Czy mogą to robić jedynie wykładowcy literatury? Czy program nauczania literatury polskiej wśród obco-krajowców nie powinien się różnić od programu dla Polaków?

---

**Dr Lidia Tanuszevska**, Uniwersytet św. św. Cyryla i Metodego w Skopju, Wydział Filologiczny Blaže Koneskiego. Autorka artykułów z zakresu polsko-macedońskiego językoznawstwa porównawczego i teorii przekładu, współautorka podręcznika do nauczania języka macedońskiego i tłumaczka literatury polskiej. Przekłady na język macedoński: *Sklepy cynamonowe* B. Schulza, *Biała noc miłości* G. Herlinga-Grudzińskiego, *Prawiek i inne czasy* O. Tokarczuk.

W serii *Literatura polska w świecie* opublikowała: *Kultowy wymiar odbioru literatury polskiej w Macedonii. Casus wybranych przekładów* (t. 1, *Zagadnienia recepcji i odbioru*).

#### TEACHING POLISH LITERATURE TO STUDENTS OF POLISH STUDIES IN MACEDONIA

The article outlines the problems of teaching Polish literature to foreigners. The subject of a thorough analysis, are Polish literature programmes taught at the Department of Polish Studies in Skopje. Apparently, teaching Old Polish literature is a problem for the first year students whose language competence is not sufficient yet. Also, a rather poor knowledge of literary genres, Greek mythology, philosophy and religious studies creates problems with an analysis of literary work. This is caused by the curricula in secondary schools. Thus, a question arises if the didactic programmes designed for teaching Polish literature to foreign students should not vary from traditional curricula prepared for Poles.